Nr. 18. Sambor dnia 5. maja 1907. Rok VII.

GAZETA SAMBORSKA

pismo poświęcone sprawom ekonomicznym i społecznym
okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.
wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową: miesięcznie . . 1 kor. — h. półrocznie . . 5 kor. — h. kwartalnie . . 2 „ 50 „ całorocznie . . 10 „ — „
Numer pojedynczy 20. h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 8 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyńcze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Stoncla i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Dział gospodarczy.

I. Z Komitetu c. k. gal. Tow. gospod. we Lwowie.

a) Okólnik do wszystkich Rad Oddziałów.

Zawiadamiamy niniejszem, że obecnie za prosięta obowiązkowe sprzedawane z chlewni zarodowych będziemy żądali zwrotu po 80. hal. za kilogram od wagi, w jakiej prosięta były przy założeniu właścicielowi chlewni posłane.

Przy każdem poleceniu sprzedaży będziemy podawali należytość do odesłania obliczoną na powyższej podstawie.

Cena ta będzie obowiązywała aż do odwołania — na razie do końca roku 1908.

Ogłoszenie niniejsze prosimy uprzejmie podać do wiadomości członków na najbliższem zebraniu.

Komitet c. k. gal. Tow. gospod.

Prezes *Brykczyński.* Sekretarz *Skrochowski.*

b) Z sekcyi hodowlanej. Zakupno bydła rozpłodowego.

Komitet c. k. galic. Tow. gosp. wysyła tak jak corocznie i w tym roku komisyę dla zakupienia bydła rozpłodowego, potrzebnego dla obór zarodowych rasy nizinnej do Oldenburga, a to z końcem maja b. r.

Pragnąc przy tej sposobności ułatwić wszystkim hodowcom w kraju sprowadzanie bydła nizinnego, podejmuje się Komitet zakupna tegoż i dla osób prywatnych i przyjmuje zamówienia do 15. maja b. r.

Chcący korzystać z tego ogłoszenia zechcą nadesłać do 15. maja pisemne zamówienie z wyszczególnieniem rasy, wieku, rodzaju i ilości sztuk, oraz zadatek 700. koron na każdą zamówioną sztukę, pod adresem Komitetu c. k. gal. Tow. gospod. we Lwowie.

Lwów dnia 20. kwietnia 1907.

Prezes: *Brykczyński.*

c) Odezwa do Rad Oddziałów c. k. gal. Tow. gospod. w sprawie „Białki rudnicy“.

Podpisany Komitet przedkładając poniżej w odpisie okólnik Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 18. kwietnia 1907. l. 1126. w sprawie niszczenia gniazd gąsienicznych „Białki rudnicy“, uprasza o dołożenie wszelkich starań, aby niebezpieczeństwo grożące naszemu sadownictwu o ile możności usuniętem a względnie złagodzonem zostało.

Komitet c. k. gal. Towarzystwa gospod.

Prezes: Sekretarz:

St. Brykczyński m. p. *F. Skrochowski* m. p.

ODPIS.

Z c. k. Namiestnictwa L. 1126|52. Lwów, dnia 18. kwietnia 1907. Okólnik do wszystkich Panów c. k. Starostów. Doniesiono c. k. Namiestnictwu, że w powiecie zaleszczyckim a także w innych powiatach zwłaszcza wschodniej części kraju, pojawił się na drzewach owocowych niebezpieczny dla nich szkodnik „Białka rudnica“ (Porthesia chrysorrhoca), który rozmnożył się do tego stopnia, że zbiór owoców może być zagrożony. Motyl białki rudnicy zimuje w stanie gąsienicznym w gniazdach (oprzędach) z suchych liści, na drzewach owocowych. Gąsienice obgryzają najprzód pączki i młode liście a następnie kwiaty drzew owocowych, wskutek czego zbiór owoców przepada niechybnie. Niebezpieczeństwo jest tem groźniejsze, że ofiarą tegorocznej niezwykle ostrej zimy padła bardzo wielka ilość ptactwa pożytecznego, które niszczy gąsienice. Poleca się przeto Panu c. k. Staroście, aby na okoliczność tę zwrócił natychmiast uwagę kół interesowanych i wezwał właścicieli sadów do zbierania i niszczenia gniazd gąsienicznych już w obecnej porze, gdyż ze spóźnioną akcyą kiedy gąsienice opuszczą gniazda, czyli oprzędy wyniszczenie szkodnika będzie niemożliwe lub bardzo utrudnione. Jeżeli białka rudnica pojawiła się w tamtejszym powiecie w większej ilości, należy o wyniku akcyi zarządzonej dla jej tępienia donieść w właściwym czasie c. k. Namiestnictwu. W zastępstwie Czeżowski w. r.

Odpis.

L. 10206|907. Sambor, dnia 27. kwietnia 1907.

Począwszy od 15. maja do 9. sierpnia 1907. wojska piesze Korpusu przemyskiego będą odbywać ćwiczenia w strzelaniu ostrymi nabojami w okolicy Starego Sambora.

Ze względu na bezpieczeństwo życia w dniach poniżej oznaczonych, drogi z Woli koblańskiej i Zwora w kierunku do Suszycy rykowej i Łużka górnego, będą podczas trwania ćwiczeń t. j. w czasie od godziny 6·30. rano (pół do siódmej) do 1·30. (pół do drugiej) w południe zamknięte przez wojskowe posterunki.

Polecam Zwierzchności gminnej podać treść tego ogłoszenia do powszechnej wiadomości.

Dnie ćwiczeń w strzelaniu:

I. W miesiącu maju 1907: 15, 16, 17, 18, 21, 22, 24, 25, 27, 28, 29. i 31.

II. W miesiącu czerwcu 1907: 1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 12, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 22, 24, 26, 27, 28.

III. W miesiącu lipcu 1907: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 11, 12, 13, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 24, 25, 27, 29, 30. i 31.

IV. W miesiącu sierpniu 1907: 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8. i 9.

Kieszkowski, c. k. Radca Namiestnictwa.

Z ruchu przedwyborczego.

Na zgromadzeniu przedwyborczem, które z inicyatywy komitetu miejscowego odbyło się w dniu 1. b. m. w sali Sokoła, wygłosił dr. Wojciech hr. Dzieduszycki wobec licznie zebranych wyborców wyznanie wiary politycznej, przedstawiając w swej mowie szczegółowy program pracy przyszłego Koła polskiego, tudzież postulaty, do których w obecnej sytuacyi politycznej każdy reprezentant kraju w przyszłej Radzie państwa zastosować się powinien.

Na wstępie swego przemówienia zaznaczył p. kandydat, że pozostał w ministerstwie koalicyjnem z tego powodu, iż poczuwał się do obowiązku bronienia spraw kraju, dopokąd Rada państwa do pracy nie przystąpi, a następnie, że jako minister nie będzie mógł o wszystkich kwestyach wyrażać się z taką swobodą, jakby to wśród innych warunków mógł był uczynić.

Mowa hr. Dzieduszyckiego przerywana kilkakrotnie oklaskami, sprawiła w ogólności dość silne na audytoryum wrażenie a kiedy przewodniczący zebrania p. dr. Steuermann nad wygłoszonem „credo“ otworzył dyskusyę, pierwszą interpelacyę wniósł przedmieszczanin tut. Wojciech Ziemniak, zapytując p. kandydata w sprawie możności uchwalenia ustawy, któraby zapobiegła tak nadmiernemu wywozowi drzewa zagranicę, jakoteż dalszej zwyżce cen materyałów budulcowych i opałowych.

Następną interpelacyę wniósł adwokat dr. Potocki podnosząc przeciwko Kołu polskiemu zarzuty: 1) że nie sprzeciwiło się zawarciu trójprzymierza i 2) że nie po-

Z tygodnia.

Jesteśmy pod znakiem wyborów, a znak ten wywiera zawsze pewne charakterystyczne piętno na dość krótki okres czasu. Wybory powszechne rozmaici ludzie różnie pojęli. Jedni jako powszechne prawo czynne, drudzy jako powszechne prawo bierne i mówiono aż o 44. kandydatach z naszego okręgu miejskiego. Taką liczbę podawano na samborskim Ballhausplatzu: w cukierni. Zgłosił kandydaturę hr. Wojciech Dzieduszycki, a inni kandydaci się cofnęli, natomiast pojawili się w ich miejsce nowi licząc na to, iż tytuł hrabiego odbiera popularność i trąci konserwą, a oni nie mając tytułów prędzej mogą liczyć na popularność. Zdaje się jednak, że zgromadzenie przedwyborcze z dnia 1. maja te ich nadzieje nieco podkopało.

Stary parlamentarzysta zaznaczył swoje poglądy demokratyczne, a z pewną dozą humoru zbił zarzuty interpelantów i odpowiedział na interpelacye. Zdaje się wkrótce wysłuchamy poglądów politycznych innych kandydatów. Co przyniosą wybory, krótki czas pokaże.

Okres przedwyborczy rozpolitykował wielu ludzi powołanych i niepowołanych do tego a wtrącił w stan uśpienia i bezczynności liczne a nawet za liczne towarzystwa samborskie.

„Sokół“ obchodzi uroczyście konstytucyę 3. maja. Czy to spuścizna po zmarłym komitecie delegatów towarzystw polskich?

Dotychczas rocznice patryotyczne obchodził i urządzał komitet delegatów a tem samem wszystkie towarzystwa razem. Obecnie znowu rozbicie. Czy może i tu polityka? Piętno na towarzystwie wybija prezes, a jeden pdek, drugi ndek, trzeci edek i t. d., więc o zgodzie i wspólnem działaniu towarzystw polskich trudno mówić.

Krążą pogłoski, że wkrótce ma powstać w Samborze kilka nowych stronnictw politycznych, bo co głowa to rozum, bo co człowiek to inne interesa osobiste, a każdy bodaj dwóch znajdzie stronników, a wiemy, że tres faciunt collegium. Sprawa na tem zyska, bo solidarność, jak uczy przekręcona historya, prowadzi do ruiny, a rozbicie na partye i partyjki mąci wodę, a w mętnej wodzie łatwiej ułowić zamiast własnej, cudzą rybę.

Polityka wytworzyła u nas kilku znakomitych mowców, którzy wprawdzie nigdy sami głosu nie zabierają, ale podczas mowy drugich ustawicznie mówią i bawią mniej lub więcej trafnymi dowcipami swoich sąsiadów.

Rodacy kupujcie nalepki na okna. Ba, ale które? Jedna 3. maj, drugie „Mickiewicz“. Stampila „Sokoła“. Na jaki cel pójdą te pieniądze? W dniu 3. maja zliczało zawsze dar narodowy T. S. L. i zbierało pieniądze na cele oświaty.

W tym zwyczaju narodowym zrobiło w roku przeszłym wyłom Tow. Znicz, a w bieżącym roku „Sokół“? Ale może się mylę. Przecież oświata to cel wszystkich.

W Samborze błota, chodniki i przecznice ulic popsute, bo sroga była zima. Pan Finsterbusch otworzył biuro kolejowe, ale jak w czasie słoty dostać się do biura?

Biedna powiatowa kasa chorych kupiła dom przy ulicy Kilińskiego i obecny jej lokal mieści się przy tejże ulicy. Biedna, bo dzięki złemu chodnikowi nim chory dostanie się do lekarza, to złamie rękę lub nogę, a koszta leczenia poniesie kasa.

No, ale biadać przedwcześnie, przecież dbałe władze autonomiczne miejskie ku wygodzie obywateli braki usuną, a zresztą muszą, bo w razie przeciwnym wspaniałe światło elektryczne mogłoby oświecać jedynie dziury samborskie. (C. d. n).

starało się o wprowadzenie języka polskiego w niektórych instytucyach rządowych, jakoto: w prokuratoryi państwa, w urzędach pocztowych, kolejowych i u żandarmeryi.

Interpelacya p. Kostrzewskiego odnosiła się do sprawy pokrzywdzenia kraju przez nieprzyznanie mu odpowiedniej liczby szkół handlowych i przemysłowych.

Adwokat tut. dr. Syrop rozpoczął interpelacyę swą, uwagą, iż wśród zebranych powstało pewne niezadowolenie z powodu, iż komitet narzucił wyborcom obecnego kandydata. Przewodniczący p. dr. Steuermann powołując się na okoliczność, że interpelant jako należący do innego stronnictwa i jako niezaproszony na wiec, nie ma nawet prawa brać udziału w zebraniu, odebrał drowi Syropowi głos, a gdy tenże odwołał się do woli zgromadzenia, większość oświadczyła się przeciwko udzieleniu głosu interpelantowi, który też bezzwłocznie ze sali się oddalił.

Hr. Dzieduszycki w odpowiedzi na interpelacyę dr. Potockiego wyraził żal, ze interpelant albo nie zrozumiał, albo też nie chciał zrozumieć zastrzeżenia wyrażonego na wstępie, iż jako minister nie może w kwestyach dotyczących zewnętrznej polityki państwa objawiać głośno swego stanowiska a co do innych spraw zaznaczył, że stanowisko jego powinno być znane interpelantowi z dotychczasowej jego działalności.

Na inne interpelacye wniesione przez p. p. Kostrzewskiego, Mrozka, Zimniaka i innych, odpowiedział hr. Dzieduszycki krótko i zwięźle zaznaczając, że co do niektórych skarg i zarzutów (jak n. p. co do ucisku podatkowego) należałoby się zwrócić do przyszłego posła, gdyż w kwestyach tego rodzaju, pomocy swej na razie udzielić nie może.

Na wniosek p. Jana Kantego Krupińskiego zgromadzenie znaczną większością głosów uchwaliło popierać kandydaturę p. hr. Dzieduszyckiego.

Komitet stronnictwa demokratycznego, polskiego w Samborze (pedeków) urządza dziś, w niedzielę, dnia 5. b. m. o godz. 3. popoł. w sali Sokoła zgromadzenie wyborców celem wysłuchania mowy programowej swego kandydata, dra Bronisława Potockiego. Zaproszenie podpisali członkowie prezydyum komitetu: p. p. Ludwik Słotwiński i dr. Jul. Aleksandrowicz.

Na okręg 54.: Stary Sambor—Drohobycz—Łąka—Baligród—Lutowiska zatwierdziła Rada narodowa kandydaturę: Jana Zarańskiego i Juliusza Giżowskiego (na zastępcę).

Staraniem stowarzyszenia gospod. szynkarskiego w Samborze odbyło się w dniu 29. kwietnia b. r. w sali hotelu narodowego zgromadzenie przedwyborcze, którego celem było omówienie i sformułowanie żądań, jakie postawić ma stow. szynkarzy kandydatowi na posła z miasta Sambora. W zebraniu tem, którego przewodniczącym obrano kupca tut. p. Jana Zacharskiego wzięła udział tylko mniejsza część tut. szynkarzy, wielu natomiast uczestniczyło w niem osób, które z zawodem szynkarskim tylko w pośredniej pozostawać mogą lub mają prawo — styczności.

W zgromadzeniu wziął nadto udział prezes Związku gospod. szynkarskiego ze Lwowa i kandydat z IV. okręgu stolicy p. Krzysztof Janowicz, który w referacie swym określił stanowisko, jakie kandydat z miasta Sambora (jak i w ogólności z wszystkich innych miast kraju) zająć powinien w obec stowarzyszenia i jego członków, posiadających z tytułu swej potężnej organizacyi, tudzież z tytułu poważnych usług oddawanych społeczeństwu — uzasadnione prawo domagania się od swych posłów, ażeby interesy szynkarzy jak najsilniej były w Radzie państwa popierane.

Referat o otwarciu granicy dla przywozu bydła i mięsa z Rumunii objął z grzeczności p. Arndt, przedstawiając zebranym doniosłe korzyści, jakie spłyną na kraj nasz bezzwłocznie po otwarciu tej granicy, co uwidoczni się w tem, że cena wszystkich artykułów żywności znacznej ulegnie zniżce.

Nad wnioskiem kupca tut. p. Kobierzyńskiego, iż przed uchwaleniem odnośnej rezolucyi należałoby wprzód wysłuchać opinii rolników — przeszło zgromadzenie do porządku dziennego.

Stan zasiewów.

W sprawozdaniu ministerstwa rolnictwa o stanie zasiewów w połowie kwietnia b. r. czytamy: Po długiej, łagodnej jesieni nastąpiła z początkiem grudnia nadzwyczaj ostra, burzliwa zima z obfitymi śniegami we wszystkich krajach monarchii. Zwłaszcza w górach spadły tak ogromne masy śniegu, jakich od szeregu lat nie było, i leżały na stokach północnych do początku kwietnia a gdzieniegdzie (jak w Galicyi), leżą jeszcze do dzisiaj. W dolinach, po roztopach następowały śniegi. Śnieg spadł przeważnie na otwartą, niezamarzniętą ziemię, wskutek czego niejednokrotnie ozimina wymarzła i namnożyło się myszy. Druga połowa marca i początek kwietnia były po większej części łagodne. Wegetacya pozostała jednak w porównaniu z latami normalnemi o 3. tygodnie w tyle. Na Bukowinie i w części wschodniej Galicyi była ziemia przeważnie przez całą zimę głęboko zamarznięta i przykryta wystarczającą warstwą śniegu, która po ostatnich deszczach zniknęła szybko.

Stan pszenicy ozimej określić można — o ile da się obecnie ocenić na ogół jako zadowalający; zasiewy są wprawdzie z powodu braku ciepła jeszcze słabe, przezimowały jednak przeważnie dobrze i przy sprzyjającej pogodzie mogą się rychło poprawić.

Żyto natomiast we wszystkich bez wyjątku krajach przezimowało źle i musi być w wielu wypadkach (w Galicyi prawie wszędzie) przeorane lub zastąpione zbożem jarem. Myszy i gąsienice wyrządziły — zwłaszcza w Czechach i Morawach — dużo szkody.

Rzepak, którego uprawa znacznie zmalała, jest na ogół dobry, z wyjątkiem okolic niżej położonych, w których ucierpiał skutkiem wilgoci. Odosobnione wypadki wymarznięcia zaszły tylko w Galicyi zachodniej i na Morawach. Łąki przetrwały zimę na ogół dobrze, lecz myszy wyrządziły w wielu miejscach znaczne szkody. W całej Galicyi, w krajach alpejskich i Pobrzeżu panuje wielka obawa braku paszy. Pewnem jest, że puszczanie bydła na paszę, nawet w pomyślniejszych okolicach nastąpi niezwykle późno z powodu zimnej wiosny.

Spóźniona bardzo na ogół uprawa roli pod zasiewy jare jest wszędzie w pełnym toku. W wielu jednak okolicach (a także i w Galicyi) musiano roboty przerwać z powodu niepogody. W zachodniej Galicyi młode pędy kartofli doznały z powodu mrozów znacznych szkód.

Drzewa owocowe mają prawie we wszystkich krajach zalążki kwiecia i rokują obfity zbiór, zwłaszcza grusze i czereśnie. Młode drzewa owocowe ucierpiały wielce z powodu ostrych mrozów, szczególnie morele, brzoskwini i grusze. Bardzo wielkie szkody wyrządzały w szkółkach zające, znaczną część młodych drzewek musiano zniszczyć.

Gąsienice wyrządziły wielkie szkody w Austryi górnej, w krajach Sudeckich i we wschodniej Galicyi.

Wiadomości bieżące.

Posiedzenie Rady Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w Samborze odbędzie się w sobotę, dnia 11. b. m. o godz. 11. przedpołudniem, w biurze Wydziału powiatowego. Na porządku dziennym posiedzenia będą następujące sprawy: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2) Sprawozdanie z czynności za kwiecień 1907. 3) Wybór delegata na konferencyę do Lwowa w sprawie oświadczenia się za jednym z projektów nowego statutu. 4) Sprawa przeniesienia prawa własności stacyi Simentalera w Strzelbicach 5). Prośba Kółka rolniczego w Burczycach nowych o stacyę chlewni zarodowej. 6) Prośba p. Albina Knauera o stacyę stadnika subwencyjnego. 7) Sprawozdanie komisyi licencyonujących z okręgów Stary-Sambor i Starasól. 8) Odpowiedzi biur pośrednictwa pracy z 5. miast. i 9) Wnioski członków.

Rada ogólna c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego zbierze się w dniu 26. czerwca i obradować będzie (podzielona na sekcye) w dniach 26., 27. i 28. czerwca b. m. Sprawozdanie z czynności Komitetu za r. 1906. zostanie rozesłane delegatom z końcem maja.

Zmiana własności. Majątek ziemski Strzelbice w pow. starosamborskim nabyli b. m. od p. Edwarda Pruskiego: p. p. dr. Władysław Szajna i Zygmunt Furgalski z Drohobycza. P. Edward Pruski kupił natomiast Wróblewice w powiecie tarnowskim. — Część majątku Topolnica w powiecie starosamborskim nabył od p. Karoliny Sanderowej, I-voto Rudnickiej, c. k. notaryusz z Turki, p. Artur Pędracki.

Dowiadujemy się z poważnego źródła, że konsorcyum kapitalistów częściowo krajowych, częściowo zagranicznych, zamierza założyć w Galicyi fabrykę cellulozy i papieru na wielką skalę. Przedsiębiorstwo to zaopatrzone w bardzo znaczne kapitały ma być technicznie postawione na wyżynie nowoczesnych wymagań. Jako miejsce upatrzono Sambor z powodu jego korzystnego położenia co do dowozu drzewa. Myśl tę należy powitać radośnie ze stanowiska interesów krajowych i miejscowych. Eksportujemy ogromną ilość drzewa do Niemiec na cele przerobienia go na cellulozę i papier i zyski z tego płynące, idą do kieszeni niemieckich fabrykantów, kupców i robotników, podczas gdy w danym wypadku pozostałyby w kraju a miasto nasze otrzymałoby nowy impuls do rozwoju, jako siedziba tak doniosłego przedsiębiorstwa przemysłowego.

Gal. Towarzystwo łowieckie postanowiło urządzić na wystawie I. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich osobny swój dział pod nazwą: „Wystawy gal. Towarzystwo łowieckiego“. Dział ten obejmie zbiory rogów jelenich, łosich i sarnich, kłów odyńców, oraz okazy wypchanych zwierząt łownych. Na nagrody za najpiękniejsze pojedyncze okazy, lub całe zbiory przeznaczył komitet medale złote, srebrne i brozowe. Chcący na tę wystawę przesyłać okazy, raczą się zgłosić do biura gal. Tow. łowieckieckiego, Lwów ul. Jagiellońska 1. 3. IX. piętro, najpóźniej do 20. maja b. r.

Mianowania. Rada szk. kr. mian. nauczycielami szkoły 1. klasowej: Franciszka Mareczka w Bykowie a Kazimierza Malinowskiego w Brzegach. Kapitan 77. pułku piechoty, Jan Brenner, mianowany majorem w tymże samym pułku.

Przeniesienia. Major Fryderyk Pabst. komendant załugującej tu dywizyi 3. pułku ułanów obr. kraj. przeniesiony do 5. pułku ul.

Staraniem tut. Tow. „Sokół“ urządzone zostało w piątek dnia 3. b. m. jako w rocznicą nadania Konstytucyi, solenne nabożeństwo w kościele O. O. Bernardynów, podczas którego chór mieszany tutejszego Towarzystwa muzycznego (z orkiestrą) wykonał „summa cum laude“ mszę układu Gepperta. Śpiew solowy p. Dobczysty i dźwięczny przyczynił się niezwykle do podniesienia powagi uroczystości.

Staraniem tut. młodzieży polskiej odbyło się w dniu 2. b. m, jako w wigilię rocznicy Konstytucyi 3. maja zebranie uroczyste w ogrodzie miejskim, w którem prócz młodzieży szkolnej wzięli także udział włościanie z przedmieść i sąsiednich gmin polskich, tudzież poważny zastęp miejscowej inteligencyi. Po wysłuchaniu okolicznościowego przemówienia uszykowali się uczestnicy zebrania do uroczystego pochodu, który poprzedzony muzyką miejscowej straży ogniowej, ochotniczej ruszył w stronę rynku, gdzie przed drzewem poświęconem pamięci Mickiewicza zatrzymał się celem wysłuchania przemówienia włościanina z Biskowic: Kopciucha. Pochód ruszył następnie ku pomnikowi Kościuszki, przy którym młodzież akademicka zaintonowała polonesa Kościuszki a następnie kantatę, a akademik p. Sielecki wygłosił mowę na temat obecnych stosunków pod zaborem rosyjskim i pruskim a wszyscy zebrani odśpiewali w końcu mazurka Dąbrowskiego, poczem na wezwanie jednego z aranżerów obchodu, tysięczny orszak rozprószył się w spokoju po ulicach miasta.

W fotoplastikonie p. Leona Bukietyńskiego przedstawi one będą w ciągu bieżącego miesiąca jeszcze tylko dwie serye widoków a w szczególności: od 5. do 11. b. m: „Wyspy Sundajskie w archipelagu indyjskim. Jawa“ i od 11. do 18. b. m.: „Dalmacja“. Panorama otwartą ma być ponownie dopiero po wakacyach, gdyż według oświadczenia przedsiębiorcy p. Bukietyńskiego — przychód w sezonie letnim nie wystarczyłby nawet na pokrycie czwartej części kosztów administracyi pomimo, że aparat jego zaopatrzony w doborowe binokle jest jednym z najlepszych i najdroższych, jakie znachodzą się obecnie w miastach europejskich.

Zmarli: *† Jan Kornafel*, długoletni kupiec zmarł w Samborze dnia 1. b. m. w 56. roku życia. *† Julia z Rodowiczów Melko*, zmarła dnia 3. b. m. w 76. roku życia.

„Spółka fakturowa“ przypomina P. T. Członkom założycielom, że w sprawie wymiany tymczasowych deklaracyi i złożenia pierwszego udziału wraz. z wpisowem, zgłaszać się należy w dniach najbliższych do Banku krajowego w godzinach urzędowych.

Agencya handlowa artykułów wytwórstwa krajowego otwarta została przez Towarzystwo „Pomocy przemysłowej“ w Przemyślu. Kierownictwo jej objął zawodowy kupiec p. K. Fligiel, co daje rękojmię, że Agencya będzie należycie spełniać swoje zadania. Firmy wytwórcze pragnące powierzyć tej Agencyi swoje zastępstwo, winny się zgłaszać ustnie lub pisemnie do p. Gustawa Wolframa dyrektora propinacyi w Przemyślu.

Rozkład jazdy zmieniony od 1. b. m. umieszczany będzie w dziale inseratowym na 4. stronnicy każdego numeru od dzisiejszego począwszy.

NADESŁANE.

Podziękowanie.

Po przebyciu ciężkiej słabości i po operacyi, jakie do niedawna jedynie tylko na klinikach we wielkich miastach dokonywane być mogły — odzyskawszy w zupełności zdrowie i siły, poczuwam się do obowiązku złożenia na tej drodze wyrazów najgłębszej wdzięczności i podziękowania Przezacnym Lekarzom tutejszego szpitala powszechnego a w szcze-

gólności: Dyrektorowi — Wielm. Panu drowi Alfredowi Biegelmajerowi i Sekundaryuszowi, Wnemu Panu drowi Alfredowi Braunowi za Ich trudy i wysoce umiejętne zabiegi i starania podjęte celem przedłużenia życia pacyentowi, którego godziny były już niemal policzone. Takiem samem uczuciem wdzięczności przejęci są dla wspomnianych Dobroczyńców lekarzy liczni rekonwalescenci, którzy w ciągu dwutygodniowego mego pobytu w tutejszym szpitalu w leczeniu pozostawali i dzięki Ich zdolnościom i staranności od śmierci uratowani zostali. Najszczersze podziękowanie składam również Wnym Siostrom Miłosierdzia, których bezprzykładne poświęcenie się dla dobra chorych, oraz troskliwa opieka i pielęgnacya sprawia ten skutek, iż znachodząc ogromne ulgi w swych cierpieniach — wszyscy chorzy o wiele prędzej odzyskują zdrowie, aniżeliby to przy pielęgnacyi we własnym domu osiągniętem być mogło. Niechaj Bóg wynagrodzi stokrotnie Wszystkim, którzy mnie i moim kilkunastu współtowarzyszom życie uratowali.

Anczel Hütt.

PODZIĘKOWANIE.

Serdeczne „Bóg zapłać“ składam pp. Studentom, tudzież wszystkim znajomym za współudział w pogrzebie i oddanie ostatniej posługi ś. p. memu mężowi.

Jadwiga Borzęcka
wdowa po c. k. em. lustratorze lasów.

DENTYSTA 59

Dr. Ignacy Sandauer

ordynuje we Lwowie ul. Sykstuska 16.

Plomby złote i porcelanowe, zęby sztuczne, korony, mostki.

Dr. Alexander Ruczka,

były asystent polikliniki dentystycznej w Krakowie, specyalista w zakresie chorób jamy ustnej i dentysta ordynuje już od g. 8—12 i od 2—4 w Samborze, Rynek, kamienica P. I. Sznajdrowej 40?

Znane z dobroci od lat wielu

Buciki dla Pań, Panów i Dzieci

ORAZ

kalosze Petersburskie

poleca najtaniej

Antoni Milewski w Samborze.

Zlecenia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą nie licząc nic za opakowanie.

Obwieszczenie.

Ponieważ walne zgromadzenie delegatów tutejszej powiatowej kasy chorych rozpisane na dzień 21. kwietnia 1907. dla braku kompletu nie przyszło do skutku, przeto w myśl §. 29. statutów rozpisuje ponowne

Walne Zgromadzenie

tychże delegatów

na dzień 12 maja 1907.,

które się odbędzie

w lokalu miejscowej powiatowej kasy chorych

o godzinie 3. po południu.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie rachunkowe z obrotu kasowego za rok 1906.

2) Uchwalenie zmiany statutów pod względem ustalenia dziennych zarobków dla pojedynczych kategoryi pracujących.

3) Postanowienie przeciętnej ilości dni w tygodniu, za które wkładki do kasy chorych tak przez robotników przemijających, jakoteż przez ich pracodawców opłacane być mają.

4) Ustanowienie procentu za zwłokę od winnych należytości.

5) Wnioski członków.

Uprasza się wszystkich P. T. Panów delegatów do wzięcia udziału przy wymienionych obradach, albowiem w myśl powołanego §. statutów uchwały powzięte będą w mocy bez względu na ilość obecnych.

Sambor, 4. maja 1907.

Przewodniczący *Alojzy Horwath.*



Uznane za najcelniejsze

SIEWNIKI „AGRICOLA“

nowo ulepszonego systemu trybikowego.

Stalowe PŁUGI, BRONY, WALCE, KOSIARKI do trawy, koniczyny i zboża, ROZTRZĄSACZE siana, GRABIARKI do siana i zboża, PRASY słomy i siana, TŁOCZNIE do owoców i gron winnych, Hydrauliczne PRASY, GNIOTOWNIKI gron winnych, MŁYNKI do tarcia owoców, SIKAWKI do winnych latorośli i roślin, przyrządy do suszenia owoców i jarzyn.

MŁOCARNIE

z patent. łożyskami panewek do smarowania, do popędu rękoma, kieratem lub ruchodawcą, KIERATY lub MOTORY konne do zaprzęgu, MŁYNKI do czyszczenia zboża, TRIEURY, ŁUSKACZE kukurudzy, SIECZKARNIE z patent. łożyskami panewek do smarowania o najlżejszym ruchu, KRAJACZE buraków, ŚRÓTOWNIKI, KOCIOŁKI do parzenia, oszczędnościowe PIECE kociołkowe, obrotowe POMPY do gnojówki i wszystkie inne maszyny rolnicze wyrabiają i wydają w najnowszej konstrukcyi, odznaczonej nagrodami

Ph. Mayfarth i Ska

fabryki maszyn rolniczych, odlewarnie żelaza i kuźnie parowe

Wiedeń 2|1, Taborstrasse 71.

Odznaczone więcej niż 590. złotymi, srebrnymi medalami i t. d

Obszerne katalogi bezpłatnie.

Zastępców i odsprzedawców poszukuje się. 2—10

DALMIOS

z watą Salvesol.

Tutki cygaretowe egipskie, ozdobne dla wybrednych smakoszy.

Palą się równo i lekko, nie czernieją, smak mają łagodny, nie spalają się szybko, wskutek tego dym jest chłodny, co jest wielką zaletą tutek cygaretowych.

Każdy palący tytoń, chcąc uniknąć zatrucia nikotyną, winien palić tylko w cygarniczkach szklanych z watą ›Salvesol‹, pochłania ona nikotynę, a więc usuwa jej szkodliwe działanie. — Oryginalny pakiecik ›Waty Salvesol‹ wystarcza na 200—400. papierosów lub cygar.

10. cygarniczek szklanych 1. Kor. 20. h. — Pakiecik waty „Salvesol“ 30. lub 60. hal. — 1000. tutek cygaretowych ›Dalmios‹ 3·20. Kor.

Wyroby te poleca: 16

Zakład przemysłowy wyrobów papierowych „Noris“

Mr. W. Bełdowski, Kraków.

Do nabycia w Samborze u p. Altera Liebermanna.

Poszukuje się przedsiębiorcy

do zwiększenia istniejącej exploatacyi znacznej przestrzeni torfowiska do 5. metrów głębokości. Tarf o 3. do 4. tysięcy kaloryi. Poświaczenia odbytych na wielką skalę prób w lokomobilach, gorzelniach, piecach i kuchniach. W salinach uznany jako dobry. W lokomotywach przemienia 1. klg. torfu 4·6. litrów wody w parę. Torf 20. cm. pod powierzchnią, wydobycie łatwe, — przeróbka tania. Odwodnienie dolnych warstw bez kosztów. Na miejscu dwie maszyny i 2. klm. szyn. Do najbliższej stacyi kolejowej 11. klm. Bliższa wiadomość w Redakcyi gazety Samborskiej.

Inteligentna panienka

chcąca się poświęcić zawodowi handlowemu otrzyma posadę w handlu Antoniego Milewskiego w Samborze.

FIRMA

Singer Co

Tow. Akc.

maszyn do szycia

otworzyła 18

FILIĘ

w Samborze, przy ul. Kopernika l. 4.

Utrzymuje na składzie **maszyny do użytku familijnego wszelkich celów przemysłowych i fabrycznych tudzież wszelkie części do maszyn gły, nici, jedwab** itp. najprzedniejszej **jakości.**

Filia: Wyłącznej sprzedaży na wschodnią Galicyę

krajowego węgla kamiennego

z kopalń: Gwarectwa Jaworznickiego i J. E. Andrzeja hr. Potockiego we Lwowie

założona w dniu 1. lipca 1905 **w Samborze** Blich l. 1 pośredniczyć będzie w dostarczaniu powiatom: samborskiemu i starosamborskiemu WĘGLI **kamiennych** w ładunkach (na razie tylko) wagonowych opłacone do stacyi kolei w Samborze po następujących cenach **za wagon** (o 10.000 Kg.) obow. od 1|9. 1906.

I.	Węgle grube z Jaworzna	240 K.	— h	
II.	„ kostkowe I.	„	234 „	— „
III.	„ „ II.	„	225 „	— „
IV.	„ orzechowe I.	„	200 „	— „

V. W. orzechowe II. 190 K. — h. VI. Węgle miałowe 165 K. — h

Cena powyższych gatunków węgli z Jaworzna dla odbiorców z magazynu kolejowego **w Starym Samborze** wyższą będzie na wagonie o 10 K., a węgli ze **Sierszy** o 7 K. 30 h. od ceny w Samborze. W magazynie kolejowym **Dublany Kranzberg** cena każdego wagonu **wyższą** będzie od samborskiej o 9·90 K. dla węgli z Jaworzna wreszcie dla stacyi **Nadyby Wojutycze** cena dla węgli z Jaworzna wyższa na wagonie od ceny w Samborze o 5. Kor. 10 h.

Łaskawe zamówienia przyjmuje dyrektor filii

Stanisław Stefanowski.

Najlepszym pokarmem

dla dziecka osobliwie w pierwszym okresie życia jest mleko zdrowej matki, dobrej karmicielki. Gdy pokarmu tego brak, jest niedostatecznym, względnie matka nie znajduje się we wszystkich warunkach dobrej karmicielki, 30

mączkę Gurgula

jest jedynym środkiem wyżywczym i odżywczym, który ten brak skutecznie zastąpi.

STANISŁAW GURGUL

ces. i król. dostawca Dworu w Jarosławiu.

ZA SPŁATĄ W RATACH!

ZEGARKI tudzież **KLEJNOTY ze złota i srebra** wysyła każdemu za spłatą w ratach miesięcznych od 3. koron począwszy **dom wysyłki zegarków MENDL we Wiedniu IX|I. Porzellangasse Nr. 25.**

Cennik za nadesłaniem marki pocztowej. 1-156

Do sprzedania

krowa rasy tyrolskiej

Bliższa wiadomość u p. Trojana w Dublanach o. p. Kranzberg.



Krajowe zastępstwo sprzedaży KAINITU

utrzymuje na składzie w realności pod l. 1. na Blichu obok c. k. Sądu obwodowego w Samborze **sól nawozową) kainit** w cenie (po **2 kor. 70 hal.** za 100 klgr z workiem — i pośredniczy w dostawach całowagonowych dla P.T. Obszarów dworskich i gmin powiatn samborskiego.

DOM z ogrodem i polem w Samborze z wolnej ręki do sprzedania.

Bliższa wiadomość w DRUKARNI u p. Stanisława Trojana.

ROZKŁAD JAZDY
ważny od 1. maja 1907.

Przyjeżdżają	Odjeżdżają
z Drohobycza: 6·58 rano 11·25 przedpołudniem 6·54 wieczór 12·32 w nocy.	*do Drohobycza:* 11·35 przedp 6·55 wieczór 10·06 wieczór 3·11 rano
z Chyrowa: 5·42 rano 11·20 przedpołudniem 6·40 wieczór 10.01 wieczór 3·07 rano.	*do Chyrowa:* 7·08 rano 11·40 przedpołudniem 4·05 po południu 7·20 wieczór 1·10 w nocy
ze Lwowa: 8·11 rano 11·15 przedp. 6·45 wieczór 1·00 w nocy	*do Lwowa:* 5·47 8·18 rano 11·45 przedpołudniem 7·05 wieczór
ze Sianek: 8·01 rano 11·00 przedpołudniem 6.30 wieczór *Rudek:* 6·30 rano.	*do Sianek:* 8·30 rano 12·50 w południe 7·10 wieczór

Z drukarni Schwarza i Trojana w Samborze.